

Wałbrzych, 6 grudnia 2014r.

Szanowna Pani
prof. Teresa Lipowicz
Rzecznik Praw Obywatelskich
Warszawa

My działkowcy Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Nowe Osiedle” w Wałbrzychu na Dolnym Śląsku, wyrażamy swe oburzenie, wobec treści zawartych przez Panią Rzecznik, w jej wystąpieniu do Ministra Infrastruktury i Rozwoju, w którym poddała, jako wątpliwą, zgodność ustawy z dnia 13 grudnia 2013r. o rodzinnych ogrodach działkowych z Konstytucją RP

Pani Rzecznik Praw Obywatelskich - nad czym ubolewamy -nie zauważa, że ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych, wywodzi się z obywatelskiego projektu, który poparło blisko milion osób. Przeszła ona żmudny proces legislacyjny w parlamencie. Opiniowana była m. in. przez konstytucjonalistów. Jej zapisy oparły się zarzutom wrogów polskiego ruchu działkowego, w tym czyhających nad wieloma atrakcyjnymi dziś terenami, które zagospodarowali i utrzymali działkowcy.

Smuci nas fakt, że Pani, jako Rzecznik Praw Obywatelskich, de facto staje po stronie osób wrogo usposobionych wobec największego w Polsce stowarzyszenia, będącego świetnym przykładem budowy społeczeństwa obywatelskiego, przeciwko stowarzyszeniu Polski Związek Działkowców, które jest stowarzyszeniem na wskroś demokratycznym i przez to silnym. W swym wystąpieniu chyba nieopatrnie i z korzyścią dla działkowców skupionych w Rodzinnych Ogrodach Działkowych Stowarzyszenia PZD, wyraziła Pani pogląd, że swoboda decyzji działkowców o wyborze stowarzyszenia umożliwiła naszemu Stowarzyszeniu zachowanie potencjału. Czyżby pani Rzecznik żałowała, że działkowcy w znakomitej większości pozostali w strukturach PZD? A co w tym złego Pani Rzecznik. Uczynili tak, bo to atakowany bezustannie od ćwierćwiecza Związek- opierał się i oparł się wrogom polskiego ruchu działkowego. Owe nikczemne najczęściej ataki wzmocniły nas dowodnie.

My działkowcy z ROD „Nowe Osiedle” w Wałbrzychu oczekiwaliśmy, że to momentach najtrudniejszych Rzecznik Praw Obywatelskich, pochylił się nad ludźmi najczęściej starymi, chorymi czy biednymi, a nie uderzył w nich bezdusznie, bez refleksji.

Pani Rzecznik Praw Obywatelskich, w swym wystąpieniu, oparła się na opiniach dwóch (jedno nie jest zarejestrowane, czy przez to nasz milionowy Związek jest mniej wiarygodny?) stowarzyszeń ogrodowych, nie próbując zasięgnąć opinii Polskiego Związku Działkowców. Czy aby nie można tego nazwać arogancją? Kto wie jednak czy nie bardziej bulwersuje fakt lekceważenia miliona działkowców, poprzez ignorowanie ich- nie udzielając odpowiedzi na liczne petycje i protesty.

Prosimy Panią Rzecznik o wycofanie się ze swego stanowiska jakie przedstawiła, w wystąpieniu do Ministra Infrastruktury i Rozwoju, w sprawie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Na oryginale 20 podpisów

Do wiadomości

1. Minister Infrastruktury i Rozwoju- Warszawa
2. Krajowa Rada Polskiego Związku Działkowców- Warszawa
3. Okręgowy Zarząd Sudecki PZD w Szczawnie-Zdroju